

Świąt wychodzi co dzień, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Dziś Nier 292, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub w przesyłkę pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

ortę w państwie	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Austrii, Niemczech, Szwajcarii, Turcji, Grecji, Rumunii, Serbii, Chorwacji, Bułgarii, Węgier, Rosji, Japonii, Chin, Indii, Australii, Ameryce, Afryce, Azji, Oceanii, i w innych krajach, gdzie nie ma poczty, przesyłką pocztową	24 zł.	6 zł.	2 zł. 50 c.
do Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii, Turcji, Grecji, Rumunii, Serbii, Chorwacji, Bułgarii, Węgier, Rosji, Japonii, Chin, Indii, Australii, Ameryce, Afryce, Azji, Oceanii, i w innych krajach, gdzie nie ma poczty, przesyłką pocztową	28 zł.	7 zł.	3 zł.
do państw, gdzie nie ma poczty, przesyłką pocztową	32 zł.	8 zł.	3 zł.

Węgierskiej Izbie wyższej objął wczoraj przewodniczący baron Paweł Sennyey, nowo mianowany prezes tejże Izby. Wśród naprężonej uwagi wysłuchano powitalnej mowy nowego prezesa, wyrażającej się słowami ważnej politycznej enuncjacji. Wstępując po dłuższej przerwie napowrót na arenę życia publicznego, uważał Sennyey za swój obowiązek przedewszystkiem stwierdzić, że obejmując swój urząd przy zupełnym zachowaniu swoich niezmiennych zasad politycznych i przy zupełnej niezawisłości swego przekonania. Ponieważ z rządem nie stałem — rzekł Sennyey — na solidarnej podstawie identycznych zasad, przeto uważałem za swój obowiązek jasno określić moje polityczne stanowisko zarówno wobec Korony, jak wobec rządu.

Oświadczam dalej, że pod względem politycznym nie żądam odemnie żadnych koncesji. — Dodaje też, że koncesji ani jedna, ani druga strona nie czyniła. — Widząc tedy zabezpieczoną wierność dla moich zasad, których wśród wszelkich warunków ściśle się trzymać będę, a przyszedłszy z drugiej strony do przekonania, że co do poszczególnych kwestyj moje od dawna wyrażane zapatrywania zgadzają się z zapatrywaniami rządu, uważałem za swój obywatelski obowiązek, czyniąc zadość woli Monarchy, poświęcić na ten stanowisko moje słabe siły sprawom publicznym, a to tem więcej, gdyż stanowisko to nie tylko umożliwia, lecz raczej wymaga, abym stał po nad stronnictwami, nie biorąc udziału w politycznych zapasach. Naśladując w tej mierze przykład swego poprzednika, zastrzegam sobie Sennyey, iż w razie sprzecznych z rządem poglądów, wypowie otwarcie swe zdanie, a jeżeli jego zapatrywania zgodne będą z przedłożeniami i pożytecznymi usiłowaniami rządu, poprze on je z największą gotowością.

Z pośród przedłożeń, jakie zapowiedziała mowa trona, najważniejszą jest reforma Izby wyższej. Spodziewać się należy, że Izba magnatów w swym nowym kształcie odpowie historycznym tradycjom i nowym wymaganiom czasu. Reforma musi być przeprowadzona na tej zasadzie, aby stanowiła epokę w dziejach konstytucji i ustawodawstwa kraju.

Po tem przemówieniu wyraził biskup Schlan w dłuższej przemowie radość magnatów z powodu powołania Sennyeya na stanowisko prezesa Izby i z powodu jego politycznych poglądów.

W Budapeszcie krąży pogłoska o śmierci Kossutha.

Z Zagrzebia donoszą, że szef sekcyjny Stankowicz udał się do Budapesztu, gdzie mają się odbyć ważne narady. Urzędowy dziennik zagrzebski omawia zażęgi bana hr. Khuen, któremu się powiodło przedłożyć pierwszy jednolity budżet dla Koroacji i Pogranicza i podnosi znaczną stosunkowo kwotę 2,200,000 złr., jaką się przychylnie Pogranicze do autonomicznego budżetu. Kwota ta wynosi 64 do 66 proc. ogólnych dochodów Pogranicza.

Na wtorkowym posiedzeniu parlamentu niemieckiego odbywały się dalsze dyskusje nad etatem ministerstwa spraw zewnętrznych. Propozycje rządowe zmierzają do tego, żeby liczbę konsulatów w Afryce i w archipelagu morza południowego i Oceanu spokojnego powiększyć, a dawniejsze konsulatory zwyżczyć pozamieniać na generalne, jak n. p. w Captown i innych ważniejszych miejscach. Stosownie do wniosków komisji, parlament ścisła, ile możliwości, liczbę nowych konsulatów i tylko wyjątkowo na zamienianie zwykłych konsulatów na generalne przystawał. Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im do wyżywienia i odziania się jest potrzebnem; pod względem zaś wyrażania swej nienawiści wywieszenie w sali zebrania plakatu z nazwiskiem ministra Waldeck-Rousseau, z wezwaniem, aby każdy z obecnych opłut go przechodząc, czego też wiernie wszyscy obecni dopielali.

Rząd, związany ustawą o wolności zgromadzeń odbywających się w lokalach zamkniętych, nie chwytając żadnych środków zaradczych, czuwał tylko nad utrzymaniem porządku na ulicy, przy wychodzeniu; na ostatnich zgromadzeniach postanowiono jednak zwołać meeting statystyczny pod gołem niebem, którego postanowienia, mniemaniem mówców, będą zmuszające dla rządu.

Ścisłe przeprowadzenie przyjętego w sesji obecnej systemu oszczędności, było zasadą, od której Izba i wczoraj nie odstępowała.

Na porządek wczorajszego posiedzenia miał przysięść najpierw wniosek Jazdzewskiego o zaprowadzenie używania języka polskiego w sądach okolic przez Polaków zamieszkanych, a następnie, o ile na to czas pozwoli, wniosek Wedella o zaprowadzenie opłat od czynności giełdowych.

Nordd. Allg. Ztg rejestruje staranie wszystkie głosy dziennikarskie, pojawiające się dość licznie, które oświadczają się, że ks. Bismarckowi, w miarę powszechnie uznanych zasług w prowadzeniu spraw zagranicznych, nie wypadało odmawiać funduszu na powiększenie sił pracujących w tem ministerstwie.

W poniedziałek odbyła się we wszystkich kółkach berlińskich jednoczesna rewizja. Poszukiwano podobno pism i korespondencji socjalistycznych. Co dało powód do tego kroku, i czy co podejrzanego znaleziono, dotąd niewiadomo.

Stowarzyszenie liberalne brnkselskie, które wszystkie odcienia liberalne miało zjednoczyć, w celu nadania im tej siły zbiorowej, na której im obecnie zbywa, rozbiło się zupełnie. Umiarkowane żywioły uznają, że spółka z radykalistami jest niemożliwą; skutkiem tego wystąpiło z niego dużo członków, między nimi prezes stowarzyszenia, były minister Vanhambeek, burmistrz miasta Bruckell Buhl, senator Schrott, były minister finansów Heyvaert, zgola wszystko, co tylko w obziewie liberalnym było bardziej znanego.

Zgromadzenia anarzystów w Paryżu przechodzą postanowieniami swymi i sposobem wyrażania swej nienawiści do obecnego ustroju społecznego, wszelkie możliwe granice, że tylko, pod względem rezolucji, przytoczonymi, że majątek burżuazji, nabyty drogą wyzyskiwania robotników, powinien im być zwróconym, lub, że jeśli rząd nie przyjmie propozycji zarządzenia obecnej nędzy, uprawnieniem robotników do brania sobie z pierwszych lepszych składów tego, co im

KOESPONDENCYA „CZASU.”

Wiedeń 17 grudnia.

Przesilenie w Czechach ciąży nad giełdą i nad parlamentem. Dopiero się pokazuje na przykładzie, jak instytucje finansowe i zakłady przemysłowe zachęcają o siebie, jak zębata koła. Jeżeli jedno stanie, ruch drugiego ustaje, i niejedną zębata koła. W Wiedniu niema żadnego bezpośredniego powodu do obaw, ani popłochu, jednak nierozstrzygnięta sytuacja w Pradze, chwilowe kłopoty wielu zakładów czeskich, z powodu braku gotówki, gdyż używały kredytu przez pośrednie two czeskiego Tow. kredytow., chwilowe zawieszenie wypłat jednej wielkiej firmy żelaznej w Pradze; ze wypadki w połączeniu z ciężkimi położeniem rolnictwa, ze stagnacją na targu zbożowym, gniotą giełdę, wstrzymują od obrotów, zmuszając większe instytucje do rezerwy; zład usposobienie mdle, ogólna zniżka kursów.

Opozycja inscenizuje w tej chwili rozwlekle debaty w Izbie wyłącznie dla opozycji i udaje, jakoby ją stan targu nie obchodził; przecież przesilenie w Czechach, lubo oddziaływa na ogólne interesa, jednak w dwóch trzecich częściach bezpośrednio Niemców czeskich i członków opozycji dotyka. Jalość i zaciekłość tutejszych liberalów jest godnym zwierciadłem berlińskich oponentów, którzy się z twórcą Niemiec targują o kilka tysięcy i odmawiają ich. Uważają tutaj, że postępowanie lewicy, tak tu, jak w Berlinie, jest siekiera, rąbiąca całą podstawę rządów parlamentarnych, że kompromituje nie tylko liberalizm, ale w ogóle dzisiejsze prawa ludów do udziału w rządzie.

W pewnych sferach podniesiono tu uwagę: czy nie należałoby, żeby posłowie polscy w Berlinie w sprawach tego rodzaju, jak owa odmówiona pożyczka na posadę dyrektora w ministerstwie spraw zagranicznych, nie łączyli się z opozycją, ale raczej usuwali się od głosowania. Nie rozstrzygam wcale tego pytania, zapisując go tylko, a byłoby w każdym razie pożądanem, ażeby Koło polskie w Berlinie, w Izbie i w dziennikach swoich krajowych, dało wyjaśnienia, któreby nie dozwalały na stawianie takich pytań, na łączenie polskich posłów z polityką i z taktyką liberalów niemieckich, aby i na nich pewne odium sięgać.

Zdaje się, że budowa kolei w Bułgarii przyjdzie w tym roku do skutku, a przyjdzie bardzo w porę, wobec tego, że w Austrii i Węgrzech nastąpią teraz lata paury i tylko odnawianie parków kolejowych przemysłowi żelaznemu roboty dostarczać będzie.

Nie ulega już wątpliwości, że Austria uzna towarzystwo międzynarodowe afrykańskie, za przykładem Niemiec i Ameryki. Uznanie ze strony tych państw zostało już tutaj urzędowo notyfikowane. Notyfikacja angielska jest oczekiwaną; o dyspozycjach Francji i Włochów niema tu wiadomości.

(P. S.) Wczorzem nastąpiło na giełdzie mocne polepszenie, gdyż depesze z Pragi doniosły, że tam uspokojenie wraca, ustają wypowiedziane kapitałów, a Rząd ma podobno zezwolić na pewne prolongacje w podatkach fabryk cukru.

Minister Pino miał dzisiaj nadzwyczaj szczęśliwy dzień, gromił Katonów lewicy z wielką siłą.

Wiedeń 17 grudnia.

(?) Sprawa czeskiego Zakładu kredytowego ziemskiego jest nie tylko pod względem finansowym bardzo ważną; ma ona także i doniosłość polityczną. Wiele to razy wyrzucano Galicji, że udaje się w każdej znaczniejszej potrzebie do pomocy państwa, czy to chodząc o pomoc dla policyjnych instytucji, czy to o pomoc dla kraju, zawsze i wszędzie powtarzając piosenkę o owym kraju, który jest niepodkulturowy, a tyle kosztuje; o owym groszu chłopu niemieckiego, który utrzymuje dobrobyt Galicji. Jakże stoją dzisiaj rzeczy? Bank kredytowy ziemski czeski bawi się w spekulację, otwiera kredyt przemysłowcom, niedając odpowiedniej gwarancji i w skutek tego pewnego pięknego poraunku bankrutuje. Dzieje się to, powtarzam w najprościejjszym kraju anstryackim, w Czechach. Możnaż sądzić, że w tym kraju znajdzie się odpowiednia pomoc krajowa, że tam nie będzie potrzeby, tak jak się to dzieje w biednej Galicji, pomocy państwa. Tymczasem pierwszy krok dyrekcyi był do ministra finansów, a wszystkie dzienniki niemieckie na gwałt zaczęły wołać: niech państwo pomoże. Dodają w nawiasie, że 1/10 interesowanych należy do narodowości niemieckiej.

Widzimy z tego, że nie tylko Galicja udaje się w potrzebie do państwa. W chwili biedy znajduje wszelkie dążności autonomistyczne; każdy kraj nieka się do państwa. Wynikałoby z tego ta nauka moralna, że wypadałoby starać się i temu państwu pozostawić tyle sił, ażeby w potrzebie nie mogło dopomóc. Zabrać mu wszystko na korzyść krajów, to znaczy zabić kure, niosącą w potrzebie złote jajka. Jest to zastosowanie moralne, ale czyż dzieci, słuchające bajek, zważają kiedy na moral historyi?

Sprawa ta i pod innym jeszcze względem jest ciekawa. Giełda z zasady oświadcza się przeciw wszelkiemu mieszanin się władzy państwowej w sprawy finansowe. *Self help*, to jej zasada i niema większego krzyku nad ten, jaki podnoszą nasi „*Finanzminister*” w chwili, kiedy państwo chce wpłynąć w jakikolwiek sposób na rozwój spraw ekonomicznych. — W sprawie w mowie będącej widzimy objaw zupełnie przeciwny. — Praska Izba handlowa postanowiła na posiedzeniu d. 11 t. m. prosić o natychmiastową pomoc państwową, celem ratowania zagrożonego zakładu, a z nim i Czech od kryzysu finansowego. — Tak to mimowolnie bawią się i panowie bankowi w socyalistowskich państwach. Kiedy się powiedzi, jest się zwolennikiem Manchesterianizmu, w chwili nieszczęścia jest się „*Staatssozialista*.”

Z tego wszystkiego można wyciągnąć ten wniosek, że pole finansowe i ekonomiczne, to jedyny teren, na którym znikają wszelkie walki narodowościowe i doktryneryzm. Tak Niemcy jak i Czesi zapomnieli przy sprawie w mowie będącej o swoich rozterkach i wspólnymi siłami starali się o pomoc. Na tem polu więc musi przyjść najpierw do zgody.

W jednej z moich ostatnich korespondencji zwróciłem waszą uwagę na stowarzyszenie, jakie chce założyć stronnictwo „lewicy” celem pośredniczenia w szukaniu zatrudnienia dla robotników (Arbeits-Vermittlungs-Verein). Stowarzyszenie to,

którego cele daleko sięgają, ma wkrótce wejść w życie. Zarząd jego ma się składać z robotników i służbodawców — oboje z równymi prawami. Robotnicy mają składać tylko po 50 c. jako wkładkę, służbodawcy po 10 złr. Za każdorazowe znalezienie miejsca ma robotnik płacić tylko 5 do 10 c. Nie da się zaprzeczyć, że myśl jest praktyczna i gdyby nie obawa nadużycia w celach partyjnych, godna poparcia. Wisi zresztą w powietrzu plan zaprowadzenia urzędowych instytutów, mających ten sam cel (Arbeits-Nachweis-Amt).

Petersburg 15 grudnia.

Ktoby chciał sądzić dziś Rosję według tego, jaką była za Mikołaja, a nawet za Aleksandra II, myliłby się bardzo.

Ruch anti-niemiecki, który się zaczął objawiać pod panowaniem wielkiego autokraty między publicznością rosyjską, między uczącą się młodzieżą, mieszczaństwem kupieckim, goniącym za liberalizmem, a nawet między biurokracją, która nigdzie nie jest tak liczna, jak w Rosji — ruch ten ogólny wymierzony przeciw ludzom z nazwiskami niemieckiego brzmienia, a pochodzącym głównie z prowincji nadbałtyckich, a zajmującym wszystkie wielkie posady w cesarstwie, poczynając od konsulatów za granicą; ruch ten powtarzam, począł osiągać skutek za panowania Aleksandra II. Monarcha ten poczynił pod tym względem różne zmiany, poparte przyjęciem do władzy ks. Gorczakowa, wielkiego przeciwnika Meyendorfa, Budbergów, Lievenów i *tutti quanti*, i protektora nowych dyplomatów rosyjskich, jak: Labanow-Rostowsy, Buteniewy, Orłowy, Saburowy i t. d. Ta reakcja narodowa w duchu arystokratycznym, jaki jej nadał chociaż nowy kanclerz, dumny z swego pochodzenia od Raryka w linii prostszej, niż Romanowy, niezmiernie jak wiadomo przez szepiec Holstein-Gottorpów, była tylko krótkotrwała.

Pełny ambicji, lecz samolub i skąpy a lekający się dla siebie następstw zbyt rozległej władzy, nigdy nie chciał ks. Gorczakow przyjąć roli pierwszego ministra, którą tyłokrotnie ofiarował Car Aleksander II. „Mój książę, pomagaj mi, bądź moim przewodnikiem, gdyż nie znam się całkiem na sztuce rządzenia” rzekł doń Car pewnego dnia, gdy mu Gorczakow proponował utworzenie Rady ministrów, która rzeczywiście weszła w życie, lecz krótko tylko istniała. Aleksander II chciał, aby ks. Gorczakow objął jej przewodnictwo jako pierwszy minister. Może pamięć smutnego końca Arakczajewa, który chwilowo odgrywał tę rolę za Aleksandra I, przyczyniała się do wstrętu, jaki chytry kanclerz okazywał zawsze do tej władzy dyktatorskiej, wsnawiającej mu się w ręce.

Cokolwiekby, historia przypisze bez zaprzeczenia temu zbyt przerezonem i samolubnemu oporowi ks. Gorczakowa, tak jednak potężnego w owej chwili, zawód, jakiego doznała szlachta rosyjska skutkiem znanych reform społecznych Aleksandra II, utrąca nadziei i stopniowo, całkowite zatarcie jej wpływu i roli w kraju.

Powołana przez zniesienie poddaństwa do poświęcenia dla dobra publicznego wielkiej części swych majątków ziemskich, spodziewała się szlachta rosyjska znaleźć wynagrodzenie za poniesione straty terytorjalne w zwiększeniu praw i wpływów politycznych, jakiego im spodziewać się zaczęły dążności liberalne młodego monarchy. Na chwilę zdawało się, że cel ten osiągnie przez nowe utworzenie ziemstw, — w których miała z konieczności pierwszą grać rolę, i które, jak słusznie sądziła, przyczynić się były mogły, jak we Francji Rady departamentowe, do inauguracji systemu reprezentacyjnego i parlamentarnego. Zapół, z jakim reprezentanci najpierwszych rodzin opuszczali wtedy armię, dostojęstwa dworskie i służbę biurową, aby spełnić w swych prowincjach obowiązki wybranych delegatów, dowodził, jak nadzieja ta była żywotną między nimi i jak brali na seryo nową i rozstrzygającą rolę, jaką zdawała im się przypadać w udziale. Zapół ten trwał zbyt krótko.

Lękając się wpływu w Rosji żywiołu arystokratycznego, ogromne stronnictwo demokratyczne rozpoczęło odtać zaciekle ruch, który trwał od roku 1858 do r. 1870 i zakończył się stopniowym odwołaniem wszelkich praw, mających jakąś wagę, przyznanych ziemstwom, które pozbawione dziś wszelkiego wpływu politycznego, są tylko bezużytecznym kołem w maszynie.

Peryod ten był bez wątpienia jednym z najruchliwszych i najwybitniejszych w nowoczesnej historii rosyjskiej. Wszystkim pamiętają jest jeszcze walka jaką staczali w salonach, w klubach, w dziennikach, w przeglądach, a nawet w rozgłoszonych broszurach drukowanych za granicą, główni reprezentanci starej szlachty, jak Trabecy, Ursow, Repniny, Samarokowy i liczni koryfeusze stronnictwa demokratycznego, na czele których wymienić należy: Kowelinów, Milantidów, Samarinów. Tu rola ks. Gorczakowa mogła być stanowcza. Jego inteligencja, jego wpływ osobisty na Cara, jego ród, jego tytuł kanclerza, były dlań wielkim ułatwieniem. Wołał on utrzymać się przy władzy, ograniczając swoją sferę działalności do spraw zagranicznych. Odtąd też stronnictwo jego uczuło żal do niego.

Najwybitniejszą osobistością, jeżeli nie duszą tego stronnictwa był hr. Piotr Szawalow, powszechnie ceniony z powodu szlachetności charakteru, godności i prawości we wszystkich okolicznościach życia. Demokraci wzięli górę, a arystokraci ponieśli porażkę. Potężniejsi obszarem swych włości niż liczba, zostali oni zrzuwani i wlatwieczeni poddanych. Większa ich część sprzedała swe dobra bogatym kupcom, stawszy się w tej chwili głównym żywiołem czysto demokratycznym, radykalnym i ultra-narodowym jutrzejszej Rosji. Niektórzy z nich żyją samotnie w swych rezydencjach wiejskich, lub w Moskwie, gdzie się dąsają na władzę, nienawidząc jej z głębi duszy, i tworzą salony zamknięte dla natrętów, i małe kotłownie, których skargi i głucha, bezsilna opozycja przeciw obecnemu stanowi rzeczy tworzy jedyne ich zajęcie.

Zadanie Kółek rolniczych w Galicji

napisał

Kazimierz Langie stron 68.

(Dokończenie).

Stosownie do założenia, „że teoria, jeżeli ma lud z nędzy wybawić, musi być popartą przez praktykę, i to praktykę w brzęczącej monocyi,” autor w ostatnim paragrafie swej rozprawy najszerszej

rozwodzi się nad bezmiernem obdłużeniem ziemi i kwestyą pomocniczego kredytu dla włościan.

Przerzucając statystykę gruntów włościańskich wystawionych na przymusową sprzedaż, okazuje od pięciu lat zmniejszającą się cyfry wywłaszczeń, zawsze jeszcze groźna.

Lubo na podstawie pracy p. Tadeusza Pilata, przytaczaliśmy kilkakrotnie w dzienniku te daty expropriacji ludu, winniśmy jej mieć ciągle na pamięci, bo z wszystkich naszych niedoli, z wszystkich niebezpieczeństw, to jest jednym z najstraszniejszych. Otóż przypominajmy, że kiedy w roku 1867 wystawiono na licytację 164 gospodarstw włościańskich, odtąd z rokiem każdym podwajała się ta cyfra, a przed pięciu laty doszła progresyja expropriacji lichwiarskich do 3,240 gospodarstw, w roku zaś ubiegłym zmniejszyła się o 1/3 część. Zmniejszenie to przypisuje p. Langie jedynie rozdunionej czujności przez p. Tadeusza Pilata, który pierwszy uderzył na alarm, i wzbudził w sądach poczucie, że należy skrupulatniej rozpatrywać skargi niesumiennych wierzycieli.

Warunki atoli nie zmieniły się o wiele na lepsze, a proces ten wywłaszczania lubo wolniejszym nieco postępuje krokami, nie zakończył się jeszcze.

W ciągu lat 11 zlicytowano 23,237 gospodarstw wiejskich wartości około 23,000 milionów złr.

Autor nie niema, aby wolność dzielenia gruntów była tu przyczyną tego strasznego objawu, jest nią poprzednie działanie lichwy.

Czy lichwa całkowiec ustała? Nie istnieje ona oficjalnie, ale przybiera inne kształty, a żyd nakładając chłopu „bez procenta” usną umową nakłada nań obowiązek jakiejś usługi lub zastawu, który przewyższa częstokroć kwotę pożyczoną.

Ale i kredyt ogólny straszne wyrządził spustoszenie. Znaną pod tym względem jest działalność Banku włościańskiego a nie dość jeszcze wyjaśniona działalność pokrewnego mu Banku zwanego kryłozłaskim.

Katastrofa Banku włościańskiego tu punktem kulminacyjnym. — Autor przypomina zasługę mężów, którzy podniósłszy ugódową akcyję w miejsce sądowej likwidacji uratowali 40,000 rodzin włościańskich od wywłaszczenia z zagrody i przytacza znany fakt jak jeden z członków komitetu złożył na pierwsze potrzeby tej akcyi ratunkowej 200,000 złr. a nato zastępstwem włościan we własnych dobrach zredukował dług 66,000 złr do kwoty 43,000 złr. którą dłużnicy banku obecnie kasom pożyczkowym są dłużni.

Z upadłości Banku włościańskiego pękł wrzód, który zbierał od dawna, a zamiast gangreny nastąpiła ulga w stanie chorego. Ale kuracja jeszcze nieskończona.

Autor przechodzi po kolei różne instytucje i systemata kredytu dla rolników. Oddając uznanie Kasom oszczędności, w których 90,000 ludzi ma zaoszczędzonych 30 milionów — stawia wyżej jeszcze wpływ „Towarzystw zaliczkowych”. Istniejące w kraju 221, liczba członków dochodzi do 100 tysięcy z udziałem 4 1/2 miliona, a z kredytem długowym około 16 milionów.

Uważając wzrost tych instytucji za wielki postęp w ogólnym ruchu kredytu — autor chce iść dalej i przemawia za tworzeniem kas gminnych, przystępniejszych dla ludności wiejskiej, mogących też lepiej kontrolować nie tylko stan majątkowy ale i moralność dłużnika, która ważniejszą bywa rekojmia niż odpowiedzialność czysto materialna.

Do rozszerzenia kas gminnych, których już istnieje kilkaset, potrzeba kapitałów i ludzi do kierownictwa; pierwsza trudność łatwiejsza do przezwyciężenia, kapitałów nie brak w kraju, jak świadczy rozwój kas oszczędności, trzeba tylko umieć je pokierować w właściwe łożyska. Ludzi spodziewa się autor wynaleść w stanie nauczycieli wiejskich i wśród urzędników gminnych.

Główna kwestya to inicjatywa gorliwa, a następnie należyta i ścisła kontrola — czy ona przypadnie kółkom rolniczym, czy wydziałom powiatowym, co nam wydaje się właściwszem.

Przechodząc teoryje Lassala pomocy państwa i Schultzeja z Delitich pomocy własnej — zatrzymuje się autor nad systemem mniej dotąd znanym Raiffeisena. Mielśmy już sposobność dawniej zwracać uwagę obywateli wiejskich na rozwój tych kas raiffeisenowskich, które nad Renem tak zbawienne wydały już rezultata, a znalazły też naśladowców we wszystkich niemal krajach Europy.

Nie są to tylko instytucje dla kredytu, ale rzeczy można zakłady opiekuńcze dla ludu wiejskiego — a wyborem nadają się jako narzędzie do wszystkich zadań, jakie sobie zakreślają kółka rolnicze.

Nie mamy dość słów, aby polecić pismo p. Langiego tym wszystkim, którym leży na sercu sprawa ratowania ludu wiejskiego od upadku. Lubo pisane nie dla włościan — łatwo przez włościan zrozumianem być może, ale potrzeba pośrednictwa w rozszerzeniu. Rady powiatowe, filje Towarzystwa rolniczego i kółka włościańskie, oraz obywatelstwo i duchowieństwo niech zapożyczy czytelną wiejskie zamiast ekliwskich częst i mało czytanych ludowych powiastek tą książeczką, rozbiegając żywotne kwestye ludu, lubo umie jętnie, jasno i zrozumiale.

Rada Państwa.

Po załatwieniu kilku spraw drobniejszych, o których wspomnieliśmy wczoraj, przystąpiła Izba na wczorajszym posiedzeniu do ożywionych obrad nad sprawą przedłożenia ustawy o kolejach lokalnych. (Sprawozdawca p. Hladik).

Minister handlu baron Pino oświadcza, że rząd przytem przedłożeniu nie miał żadnej myśli ukrytej, lecz pragnął tylko zapobiedz, aby nie było luki między wejściem w życie nowej stanowej ustawy o kolejach lokalnych, a ustawą dotad istniejącą. Tendencji tej odpowiada także termin określony w przedłożeniu. Minister wskazuje dobroczynne skutki tej ustawy, na zasadzie której udzielono koncesyi na budowę kolei na przestrzeni 1,500 kilom., a część tej kolei już wykonano, część zaś jest na wykończeniu. Mówca oświadcza się stanowczo przeciw wnioskowi mniejszości, gdyż takowy wyrze skłódliby wpływ i zredukują działalność ustawy do zera. (Oklaski po prawnicy).

Dep. Herbst zaprzecza, jakoby linia Wiedeń-Tulln-St. Pölten mogła być uważaną za koleję lokalną, uważa on połączenie Wiednia z Tullnem, jako trzeci tor kolei Elzbiety, i zauważa, że tylko motyw wielkiego zysku mógł skłonić przedsiębiorstwo bankowe do ubiegania się o budowę tej linii. Przedłożenie ustawy o kolejach lokalnych bez wszelkiego ograniczenia, po udzieleniu koncesyi na linię Tulln-St. Pölten, nie jest możebnem, a nawet

nie jest potrzebnem, gdyż koleje lokalne i bez tego przyjdą do skutku. Wreszcie przedłożenie to jest nawet szkodliwem, a przyjęcie jego byłoby doniosłym wtłumieniem zaufania dla ministra, którego mu mówca tylko zazdrościł mógł. (Oklaski po lewicy).

Przedstawiciel rządowy radca ministeryalny Wittek odiera argumenta Dr. Herbst i wykazuje, że proponowane przezeń ograniczenie pełnomocnictwa danego rządowi jest w części zbytecznem, w części szkodliwem, a w części zostaje w sprzeczności z tendencją ustawy o kolejach lokalnych.

Dep. Rieger w obec zarzutów Herbst oświadcza, iż rząd przy udzieleniu koncesyi na linię Tulln-St. Pölten postąpił zupełnie poprawnie i że co się tyczy drugiego toru Wiedeń-Tulln, należy na towarzystwo zawierające układ tylko zobowiązanie, sam nie wiąże się niczem, co zresztą da się zupełnie usprawiedliwić, gdyż minister skarbu pragnie usunąć deficyt i wskutek tego nie chce nowych wielkich na siebie przyjmować ciężarów. Co się tyczy wogóle ustawy o kolejach lokalnych, powołuje się mówca na to, iż Herbst w swoim czasie w komisji brał w obronę właśnie tę ustawę, która mu dziś tak skłódlwą się wydaje. Nie można też zaprzeczyć wedle dotychczasowych doświadczeń skutecznej działalności ustawy i chodzi tylko o zapobieżenie, aby aż do chwili, w której ustawa o kolejach lokalnych stałaby się wejście w życie, nie było luki i nie nastąpił stan bezprawny. Mówca poleca przejście do dyskusyi szczegółowej.

Dep. Staudel żali się na traktowanie Wiednia przez rząd w ogólności, a szczegółowo ze względu na kwestyę tramwajów.

Po zamknięciu dyskusyi zabrał głos, jako jenerały mówca, Dr. Herbst, polemizując z wywodami przedstawicieli rząd. Będzie on głosował przeciw ustawie, gdyż tylko przy takiej ustawie możebną jest koncesya taka, jak Tulln-St. Pölten i ponieważ on i jego stronnictwo nie chce w zaufaniu bez granic udzielić takich pełnomocnictw, któreby rząd dowolnie rozporządzał mógł.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy Hladika, przyjęto po krótkiej dyskusyi całą ustawę bez zmiany.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku deput. Neuwrtha względem koncesyi na koleję St. Tulln. (Ref. deput. Hladik). Pierwszy zabrał głos minister Pino, odpowiadając Neuwrthowi na mowę, wypowiedzianą przy pierwszym czytaniu jego wniosku; przedstawia on, że ministrem przy udzielaniu koncesyi nie pyta się o nazwiska ubiegających się o koncesyę, lecz tylko o to, czy potrafia oni spełnić to, na co koncesyę uzyskali.

Koleję St. Pölten-Tulln jest koleją lokalną, wedle jej prowadzenia, założenia i technicznych warunków. Podnosi dalej, że założenie drugiego toru z Wiednia do Tulln jest tylko zobowiązaniem dla tych, co uzyskali koncesyę, a stanowi prawo dla rządu. Nie dawał on koncesyi nigdy na koleję konkurencyjną w tym duchu, jak to pojął baron Korb. Mówca wyraża niedowiadanie, że koleję St. Pölten-Tulln nie jest konkurencyjną, a następnie zbija bezzasadne oskarżenia, przytoczone przez Neuwrtha na podstawie dziennikarskich pogłoszek i przypuszczeń. Szczegółowo wyjaśnia w końcu minister swoje stosunek do Towarzystwa dla połączeń kolejowych i do Länderbanku.

Po mowie ministra, przerywającą częstemi oklaskami, przemawiał jeszcze sprawozdawca mniejszości deput. Richter, a następnie Herbst i Neuwrth.

Czy wczoraj zapadła w tej sprawie, jaka uchwała, nie wiadomo nam. Zapewniają nas z Wiednia, że dziś odbędzie się ostatnie posiedzenie Izby przed ferjami Bożego Narodzenia.

Sprawy miejskie.

Program Prezydenta Szlachtowskiego.

(Dokończenie).

Ogólna jest skarga na upadek handlu i przemysłu, a przecież od dobrobytu pojedynczych mieszkańców zależy dobrobyt całego miasta i jego znaczenie. Bardzo trudne jest w tym względzie zadanie tak u nas, jak wszędzie, lecz zachodzące trudności nie powinny odstraszać od działania na tem polu, bo jeżeli ostatecznie nie da się osiągnąć świetnych rezultatów, to przynajmniej można często zapobiedz większemu złemu, a w ostatecznym razie pozostanie to przekroczenie i ta poeicha, że robiono starania i że były dobre chęci. W tym względzie niezaprzeczone ma znaczenie ustanowienie w tym roku przez Radę miejską Komisya przemysłowa, której zadaniem jest zastanowić się nad wszystkimi możliwymi sposobami i środkami do podtrzymania i podniesienia handlu i przemysłu. Pierwszym krokiem na tej drodze był uchwalony już przez Radę i w życie wprowadzony wniosek tej Komisji co do reorganizacji szkoły przemysłowej, bo podniesienie oświaty jest fundamentem, bez którego nie dobrego stworzyć się nie da. Ważnymi są dalsze wnioski Komisji, dotyczące wewnętrznego urządzenia szkoły przemysłowej i zawiązywania spółek rzemieślniczych, — wnioski, które już postawione były na porządek dzienny posiedzenia z dnia 6 listopada 1884 r. i wkrótce przyjdą pod obrady. Spodziewać się należy, że Komisya wystąpi jeszcze z dalszemi wnioskami, naprzykład dotyczącymi się urządzenia bazaru dla wyrobów rzemieślniczych i przemysłu domowego. Już nieraz poruszano potrzebę odpowiedniejszego umieszczenia Muzeum przemysłowego w Krakowie, które rozwijając się skrajnością swego założyciela, wymaga odpowiedniejszego pomieszczenia i urządzenia w lokalach tu temu urządzonych. Nie obiecujemy sobie, ani innym, że wszystko zaraz zmienić na to dobre, bo obiecywalibyśmy to, czego dotrzymać nie byłibyśmy w stanie. Jednak okazywać nasze dobre chęci i działamy w granicach możności, a postępując, chociaż pomalą, krok za krokiem, będziemy się zbliżali do wytkniętego celu.

Kraków, będąc fortecą, ma znaczną załogę i ponosi z tego powodu bardzo wielki ciężar kwatunku wojskowego. W ostatnich czasach wojskowi zażądali od gminy budowy koszar, która kosztowałaby przeszło pół miliona złr. Przechodzi to siły miasta, które potrzebuje na cele miejskie wielkich funduszy. Gdyby miasto nie mogło się uwolnić od obowiązku budowy koszar, to słuszne jest żądanie, aby otrzymało wsparcie z funduszy krajowych, a przynajmniej pożyczkę z tych funduszy pod warunkami jak najmniej uciążliwymi.

Kraków rządzi się statutem prowizoryalnym z r. 1866 i bardzo często powtarza się żądanie zmiany statutu. Nie da się zaprzeczyć, że doświadczenie wykazało niektóre w nim braki i niedokła-

dnosci. Już kilka razy Komisye zajmowały się wypracowaniem nowego projektu. W szczególności objawia się często życzenie zmiany prawa wyborczego, a właściwie rozszerzenia prawa wyboru czynnego i biernego. Jest więc rzeczą konieczną, iżby Rada miejska wzięła pod rozwagę, jak dalece te życzenia uwzględnić być mają.

Wielkiem dobrodziejstwem dla Krakowa są plantacje tak pod względem zdrowia, jak i przyjemności. Pomyślemy tylko sobie, co by było, gdyby Kraków plantacyj nie miał. Dlatego też wdzięczni mieszkańcy postawili założycielowi Floryanowi Straszewskiemu, pomnik. Lecz te plantacje dziś inną mają postać, albowiem Rada miejska na wniosek śp. Andrzeja Rydzowskiego uchwaliła tychże upiększenie, co się rok rocznie stopniowo ukształtowała, i dzięki zamilowaniu poświęconej pracy ś. p. Dra Aleksandra Kremera, który wieńcząc fundacyę po sobie zostawił, i dzięki szczególnym staraniom i nakładom wielu radców i kuratora rady miejskiej Dra Marcego Straszewskiego, plantacye są prawdziwą ozdobą miasta, której inne miasta nam pozazdrościć mogą. Spodziewam się, że Rada miejska i na dalsze upiększenie funduszy nie odmówi.

Przedstawilem sprawy miejskie, które za szczególnie ważne uważam, i które, jako w toku będące, oczekują, o ile być może, spieszniejszego pomysłowego załatwienia. Mogłbym też rzecz jeszcze dalej prowadzić i przedstawiać inne jeszcze pożądane urządzenia i ulepszenia, lecz nie czynię tego, bo już te zadania, o których wspominałem, są liczne, ważne i kosztowne. Trudność nie leży w przedstawianiu potrzeb, wygotowaniu i uchwaleniu planów, jak raczej w dostarczeniu środków do ich wykonania, to jest: potrzebnych funduszy. Wyżej wyszczególnione potrzeby wymagają wielkich, bardzo wielkich sum i będzie zadaniem Rad, obok zachowania wielkiej oszczędności, zastanowić się nad tem, czy można pozyskać te fundusze bez przeciążenia mieszkańców, bo ostatecznie ten wzgląd rozstrzygać musi.

Mówilem dotąd o sprawach czysto miejskich, lecz winienem poruszyć tu jeszcze wielką sprawę nielokalną, ale ogólną, narodową. Mam na myśli postawienie pomnika dla nieśmiertelnego wieszcza Adama i sprowadzenie tegoż zwłok do Krakowa. Cały naród, składając ofiarę, oczekuje z niecierpliwością wykonania zamierzonego dzieła. Sprawa ta zajmuje się osobny Komitet, lecz gdy mówca ma stanąć w naszym mieście i miasto ma być jego stróżem, przeto Kraków szczególnie jest interesowany w tej sprawie i sądzę, że postąpię w myśl Rady miejskiej, wyrażając życzenie, aby postawienie tego pomnika i sprowadzenie zwłok naszego nieśmiertelnego wieszcza jak najspieszniej urzeczywistniono.

Te są szczegółowe potrzeby naszego miasta, które w niniejszem mojem przedstawieniu poddałem pod światłą rozway Rady miejskiej, na poparcie której, bez względu na przekonania pojedynczych jej członków leży. Przyjmując na się zaufaniem mych współobywateli zaszczytnie mi ofiarowany, lecz ciężki obowiązek, tuszę sobie, że Świątka Rada w dobrym zrozumieniu przyszłości Krakowa, w czynnościach tych, które mnie miłoś i przyzwiazanie do tego grodu dyktują, kaskawie poprzeć zechce. Rada miejska i Prezydent, to jedno ciało, jednym żywiołem duchem i do jednego wytkniętego dążąc cele, wiele dobrego zdziałać mogą, a wtedy dopiero najlepiej służą sprawie publicznej, jeżeli między nimi co do tych celów zachodzi zupełna zgodność zapatrywań. Na tę więc zgodność liczę i na niej pełen najlepszych nadziei program tu wyłuszczone opieram.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 18 grudnia.

Deputacyi 13 pułku krakowskiego, która się wczoraj przedstawiła Prezydentowi miasta Drowi Szlachetowskiemu, przewodniczył pułkownik bar. Józef Hosch. Br. Hosch przemówił mniej więcej w tych słowach: Pułk krakowski uważa sobie za zaszczyt złożyć ci życzenia JW. Prezydencie z powodu wyboru Twego na tę zaszczytną godność. Ponieważ zaś w moim pułku służą synowie obywateli miasta Krakowa, przez których pułk w ciągłych zostaje stosunkach z obywatelstwem miasta Krakowa, wyrażam życzenie, ażeby trwająca dotąd i nieczem niezamącona harmonia i nadal utrzymana została, a że zaś tak będzie, daję nam JW. Prezydencie gwarancję, gdyż znany jesteś z zalet i prawości charakteru.

Na te przemówienie odpowiedział Prezydent następująco: Kraków jest fortecą i ponosi z tego powodu nierównie większe ciężary, niż inne miasta naszego kraju, lecz jest to nieuniknioną koniecznością, której miasto poddać się musi. Krakowski pułk Nr 13, którego Jaśnie Wielmożny Panie Pułkowniku jesteś komendantem, stoi załoga w naszym mieście, jest więc obroną miasta, lecz jest on, tak jak wiele innych galicyjskich pułków, częścią tej wielkiej walecznej austriackiej armii, na której polega potęga naszego państwa i jej stanowiska w świecie, armii która każdej chwili gotowa jest na rozkaz Najjaśniejszego Państwa wystąpić chętnie i mężnie do boju w obronie tronu, państwa, kraju i miasta, jeżeli tego honor i żywotny interes Monarchii wymagać będą. Część więc należy się stanowić wojskowemu, część walecznym wojownikom, Tobie Panie Komendancie, Panom Oficerom i wojownikom twojego pułku, którzy są częścią naszego miasta, ofiarują życie, przelewając krew za nas i odznaczając się na polu walki walecznością i karnością. To w odpowiedzi i na podziękowanie na uprzejme twoje słowa Jaśnie Wielmożny Panie Pułkowniku z powodu mojego wyboru na Prezydenta Miasta, zresztą zapewnić mogę, że będę z wojskowską utrzymywał przyjaźne stosunki i będę się starał być pomocnym, o ile to odmennie należy.

Prof. Dr Antoni Rosner został wybrany wczoraj prezesem krakowskiego Towarzystwa lekarskiego.

Posiedzenie Komitetu budowy pomnika Mickiewicza odbyło się wczoraj o godzinie 5 1/2 po południu w sali obiad Magistru pod przewodnictwem Prezydenta Dra Szlachetowskiego. Członków obecnych 15 i to wyłącznie z miasta, prócz hr. Adama Sierakowskiego, bawiącego w Krakowie. Czytelnia Akademicka wyzwała nowych delegatów: Bernardzikowskiego, Szymona, Jendla Teodora, Głuchowskiego Mieczysława; p. Beaupré zaś pozostał z dawniejszego wyboru. Członek Komitetu p. Muczkowski złożył sprawozdanie rachunkowe ze stanu funduszy na pomnik po dzień 16 grudnia r. b., a ze sprawozdania pokazuje się, że stan funduszy wynosi 109,462 złr. 49 c. Fundusze te ulokowane są w kasie Oszczędności, a książeczki znajdujące się w administracji kasy miejskiej. Fundusze zaś na przewiezienie zwłok Mickiewicza, znajdujące się pod zarządem Komitetu, z d. 16 grudnia r. b.

KSIEGARNIA G. GEBETHNERA I SPÓŁKI w Krakowie

poleca następujące nowe wydawnictwa dla
dzieci i młodzieży:

- Bulwer E.** Ostatnie dni Pompei, po-
wieść przerobiona do użytku młodzie-
ży przez M. Gawalewicz, z 6 ry-
cinami. 2 złr., w ozd. opr. 2 złr. 60 ct.
- Checiński J.** Zabawka dla młodziej
działwy w obrazkach i wierszykach,
6 kolor. tabl., kartonowane 1 złr.
- Ciswicka M.** Przygody dziatwy w do-
mu i w szkole, wierszem opisane, z
rysunkami chromolitogr. E. Klimsza.
Oprawione 2 złr. 60 ct.
- Kamocka J.** W imię prawdy i dobra,
kilka nauk w powieściach, z 10 o-
brazkami Cz. Jankowskiego. Karton.
1 złr. 60 ct., w ozd. opr. 2 złr. 25 ct.
- Laskarys J.** Przygody Jana Chryzo-
stoma Paska, według jego pamiętni-
ków opowiedziane, z 8 chromolitogr.
i 15 drzeworyt. rysunku A. Zaleskie-
go. W ozd. opr. 4 złr.
- Mayne Reid.** Dolina bez wyjścia, przy-
gody podróżników w górach Hima-
laya, tom. M. J. Zaleska, z 10 ry-
cinami, karton. 1 złr. 60 ct., w ozd. opr.
2 złr. 25 ct.
- Młodzi żeglarze czyli przygody my-
śliwskie w Ameryce północnej, tom.
M. J. Zaleska, z 12 rycinami. Karton.
1 złr. 60 ct., w ozd. opr. 2 złr. 25 ct.
- Połów potworów morskich, tom. M.
J. Zaleska, z 8 rycinami. Karton. 1 złr.
60 ct., w ozd. opr. 2 złr. 25 ct.
- Przygody myśliwskie młodych osad-
ników w Afryce południowej, tom.
M. J. Zaleska, z 12 rycinami. Karton.
1 złr. 60 ct., w ozd. opr. 2 złr. 25 ct.
- Przyborowski W.** Baśnie ludowe, z 8
rycinami kolor. rysunku W. Gersona.
W oprawie 2 złr.
- Bitwa pod Raszynem, powieść histor.
dla młodzieży, z 6 rys. Gersona. Kar-
ton. 1 złr. 30 ct., w ozd. opr. 2 złr.
- Teatrzyk** obrazkowy, cztery powiastki
z obrazkami, składanymi w kształcie
teatrzyka. 2 złr.
- Urbanowska Z.** Gucio zaczarowany, po-
wieść dla młodzieży, z 10 ry-
c. kolorowan. C. Jankowskiego. Karton.
1 złr. 60 ct.
- Zaleska M. J.** Mieszkaniec puszczy, po-
wieść Coopera, z 5 rysun. C. Jankow-
skiego. Karton. 2 złr., w ozd. opraw.
2 złr. 60 ct.
- Z pałaców i chat, powieść dla dora-
stającej młodzieży, z 3 rys. C. Jan-
kowskiego. Karton 1 złr. 60 ct.
- Zielinska M.** Dziecięcy świat w pośród
lasów, pół chat, wierszyki i obrazki
chromolitogr. 2 złr. 60 ct. (3094-12)

Wdowa dobrze obeznana z gospo-
darstwem oraz kuchnią,
posiadająca język niemiecki i polski,
poszukuje posady na wsi lub w mieście do zarządu domu.
Adres: **A. B.** w Krakowie, ulica Domiańska
Nr. 3 na dole. (3122)

Asystent farmacji
poszukuje umieszczenia pod skromnymi warun-
kami. — Łaskawe of. rty przyjmuje pod adre-
sem: **P. G.** w Radomiu obok Czarny.
(3124-13)

Obywatel
wiejski, średniej zamożności, mający żonę wsku-
tek choroby nieudolną, poszukuje osoby inteli-
gentnej, która by cały zarządek kobiecie jako pani
domu prowadzić potrafiła.
Zgłoszenia frankowane pod literami **A. B. C.**
poste restante **Kraków**. (3123-13)

Ziemniaki
po 3 złr. za korzec czyli 100 kilo z odstawa do
domów — sprzedaje obszar dworski Skotnik —
w Krakowie w domu Nr. 5, ulica Mikołajska
przez stróża Jana. (3121-13)

W Dankowicach
pół mili od stacji kolei północnej Jawiszowice,
z powodu kończącej się dzierżawy
do sprzedania w każdym czasie
krów holenderskich, zdolnych do chowu
szuk 10, narzędnia i maszyny rolnicze
jak wozy, plugi itp., kompletna młocarnia,
konie wyjeżdżowe z elegancką uprzężą,
począz kryty, poroż półkryty, faeton i san-
ki, wszystko w dobrym stanie. (3125-16)

**PRAWDZIWE
PIGULKI MORISONA**
Pa Arthaud Moulin.
Najlepsze ze środków oczyszcz-
ających i przeczyszczających krew we
wszelkich słabościach zlego przy-
miotu, nadto w zółtach, liszajach,
wyrzuciach skórnych i zepiciu
kroci.
Skład główny w PARYŻU u p. Arthaud Mou-
lin aptekarz, 80, ulica Louis le Grand, — w KRA-
KOWIE w aptece p. Trauczyńskiego i w aptece
p. Wiszniewskiego. (2498-41)

Dra Schwalgera
WYCIĄG ROŚLINNY
leczy za poręczeniem w przeciągu 4 ty-
godni wszelkie następstwa samogwałtu,
jak północe, osłabienie męskie i rozpocz-
nające się choroby nerwów i krzyżów,
wszelkie inne choroby płciowe w najkrót-
szym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2
złr. w. a. wraz z opisem użycia i kores-
pondencyą albo wprost przez
Dra Schwalgera w Wiedniu,
VIII., Landong. Nr. 29. (2641-17)

WILHELM FENZ

W KRAKOWIE

otrzymał świeżo i urządził wystawę
prezentów świątecznych, pięknych,
praktycznych i niedrogich.

Zabawki, gry towarzyskie, arystony,
łamiągówki, ekwipaże, oraz ozdoby
na drzewko.

Poleca się zatem łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Zamówienia zamiejscowe wysyła odwrotnie.

(3097-1-3)

piwo Radziszowskie

marcowe i transversalne,
w butelkach ma na składzie i poleca
Szanownej Publiczności **Józef Frimel**
w Krakowie, ul. Mostowa 10. (3036-3-3)

Tapety

z pierwszych fabryk krajowych i fran-
cuskich, stosowne szlaki, listwy
złożone i drewniane, suity en relief.
otrzymał świeżo i poleca

największy skład tapet,
storów do okien, cerat na meble
i stoły (2546-117-)

Wilhelma Fenza
w Krakowie, Rynek 9.

Podjeżdżuje się tapetowania miesz-
kań. Próby na żądanie franco.

Łuskane owoce strączkowe

w pudełkach po 500 gramów, łuskany
zielony groszek cukrowy, groch żółty, so-
czewica, bob, krupy owsiane i hreczane.
K.k. pr. Rollgerste-Fabrik u. Erbsenfabrik.
Brüder Hirschfeld & Co. Wien

(2067-13)

NOWY WYNALEZEK

PARFUM IXORA
ED. PINAUD

Mydło..... do IXORA
Essencja dla chustek... do IXORA
Woda toaletowa..... do IXORA
Pomada..... do IXORA
Olejki..... do IXORA
Puder ryżowy..... do IXORA
Kosmetyki..... do IXORA
37, boulevard de Strasbourg, 37.

(2605-15)

Założona
r. 1679.

Wynand Rockink
Ces. krol. austriacki nadzw. dostawca
krol. belgijski nadzw. dostawca
krol. niderlandzki nadzw. dostawca
w Amsterdamie.
FABRYKA
wybornych
holenderskich
likierów.
Skład fabryczny:
WIEN,
I. Kohlmarkt 4.
Dla dogodności Szanow.
Publiczności są te likiery
prawdziwe do nabywania
także u znanych i słyn-
nych firm. (2449-11-12)

!! Na święta !!

rozsyłam pocztą z ocenieniem i opłatą po-
cztową włącznie z opakowaniem za za-
liczką w 5 kilo paczekach:

POMARAŃCZE wyborowe męskie, 25 do 40 sztuk	złr. 1-80
CYTRYNY wyborowe męskie, 30 do 40 sztuk	1-80
MANDARYNKI najlępsze, chińskie pomara- ncze 40 do 60 szt.	2-30
DAKTYLE wybor. sudańskie netto 4 1/2 kl. netto 4 1/2 kl.	3-50
KALAFIORY słodkie białe róża 3-5 szt. SKRZYŃCZKI NA PODARKI z najlępsz. owocami połud. gładnetto 4 1/2 kl. netto	1-90
GERMENSKE CIUKSZNO OWOCE w gu- stowym pudelkach netto 4 1/2 kl.	8-50
ROSOLIS MARASKINO z e. k. nadzwornej fabryki Luxardo w Zadarze w Dalmacji oryginalna skrzyńka z 3 wielk. flaszkami 6 małych	7-20
SARDYNKI w oliwie nantejskiej	7-50
12 dużych puszek wagi 5 kilo.	6-80
18 imperial " " 5 " z kluczem	7-20
22 małych " " " " " "	7-20

Wina na wety w netto 4 litr. butelkach:
MALAGA 10 letnie najlępsze. (4 litry) . . . 5-50
MUSZKATOŁOWE wyborne . . . 5-50
MADEIRA bardzo stare nader mocne . . . 6-50
MAISALA ogniste . . . 5-50
MAISAZA hiszp. liska najlępsze . . . 6-50
XERES stare wyborowe . . . 7-50
REFONO najlepsze istryjskie . . . 4-80
Antoni Paparotti w Tryescie.
(2988-8-8)

C. k. austr. koleje państwowe.

Otwarcie

ruchu na linii Sucha-Skawina.

Linia Sucha-Skawina galicyjskiej kolei Transwer-
salnej ze stacyami: Skawce, Stryszów, Stronie, Kal-
warya, Lencze i Radziszów będzie oddana do publicz-
nego użytku dla przewozu osób, pakunków, towarów
i przesyłek pośpiesznych (3095-1-3)

dnia 22 grudnia 1884 r.

Wiedeń, w grudniu 1884 r.

C. k. Jeneralna Dyrekcya
austriackich kolei państwowych
Czedik.

Dla chorych na piersi i płuca

Dr. med. Faykissa

Spiski ekstrakt z ziół karpaccich

1 flakon z instrukcją użycia 75 cnt.

Cukierki 1 pudełko 35 cnt. **Herbata** 1 paczka 50 cnt., mała 25 cnt.
Od lat dziesięciu z wielkim powodzeniem używana na kaszel, chrypke, niżyt, koksus,
zazębienia, duszność, ciężkość oddechu, kłucia w boku, niżyt oskrzelowy, zapalenie płuc
i t. p. Dostać można prawdziwie u fabrykanta **Józefa Faykissa** w Temeswarze; w Kra-
kowie główny skład u aptekarzy **A. Siedleckiego** i **Dylskiego**; w N. Sa-
czu u **Kosterkiewicza** spadkob.; we Lwowie skład główny u **Zygmunta**
Ruckera i u aptekarza **Piepesa**. (2825-9-10)

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
KATARY, SUCHOTY, Astmy

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie
KROPEL LIWONSKICH
(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Krezotu drzewa bukowego, Smółki Norwęgskiej i Balsamu Tolutańskiego

P. TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący radykalnie wszelkie słabości organów oddechowych,
zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedyny skuteczny. Jedyny który nie tylko
nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i
wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165, ulica Saint-Antoine, w PARYŻU
i w głównych aptekach. — Dla uniknięcia fałszerstw
wymagać należy Słempel francuskiego Rządu na każdym flaconie.



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWIY LIKIER BÉNÉDICTINE OPACTWA

FÉCAMP we FRANCYI

wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający

trawieniu i obudzający apetyt.

Jeden z najlepszych likierów.

Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała
się na spodzie butelki z własnoręcznym podpi-
sem głównie dyrygującego. (2502-22-24)

Skład główny w Fécamp we Francyi. Agencya główna

w Paryżu, Boulevard, Haussmann 76.

"Prawdziwy likier Bénédictine znajduje się w składach na-
stępujących domów, które podpisały zobowiązanie, że sprzeda-
wać nie będą fałszerstw i naśladownictw wy-
"borego likieru Bénédictine". Dostać można w
Krakowie w enkierniach pp. Rehman i Hen-
dricha, Knowiakowskiego, Mauricio;
w handlach Hawelki, Fuchsa, Miki i Sp.

Dystylarnia Opactwa w Fécamp we Francyi wyrabia także:

ALKOHOL MIOTOWY I PŁYN Z ROŚLINY MIODOWNIKIEM ZWANEJ

(Mélisse des Bénédictins) wytwory higieniczne, wyborne na słabe żołądki
i wyższe od wszelkich napojów tego rodzaju, dotąd wyrabianych, i zalecane przez
lekarzy francuskich i innych.

Znajdują się w Krakowie w trzech aptekach pp. W. Redyka, J. Trau-
czyńskiego i Wiszniewskiego.

Wyroby poręczone prawdziwe Wyroby
paryskie i najlepsze paryskie

kauczukowe i gumowe, stosownie do dobroci, po złr. 1, 2, 3, 4, 5 złr., suszyczory po 2 złr.
i 3 złr., tudzież wszelkie szczególności gumowe rozsyła PUNKTUALNIE za załączką lub za
gotówkę opłatnie za rowersem (2969-4-5)

PIERRE MOUNIER,
SKŁAD PARYSKICH TOWARÓW GUMOWYCH
Münsterstrasse Nr. 14 w Bazarze (2773-29-)
w Wiedniu, i Freilung 2 w Bazarze bankowym.

C. K. JENERALNA DYREKCJA AUSTR. KOLEI PAŃSTW.

Obwieszczenie.

Ruch na linii Zywiec Zabłocie-Nowy Sącz galic.
kolei Transwersalnej ze stacyami, a względnie przy-
stankami Friedrichshütte, Jelesnia, Hucisko, Lachowice,
Sucha, Maków, Jordanów, Habówka, Zaryte, Mszana
dolna, Kasina wielka, Limanowa, Pisarzowa, Męcina,
Marcinkowice i Nowy Sącz miasto (przystanek) bę-
dzie otwarty

dnia 16 grudnia 1884 r.

Stacje: Osielec, Dobra i Tymbark, tudzież przy-
stanek Rabka pozostają aż do dalszego zarządzenia
zamknięte. (3030-3-3)

Wiedeń, w grudniu 1884 r.

C. k. Jeneralna Dyrekcya
austriackich kolei państwowych
Czedik.

Catalogue général

de la

Librairie Frick

contenant l'énumération de différents ou-
vrages scientifiques, édités en langue alle-
mande, anglaise, française, hollandaise,
italienne, espagnole, danoise, suédoise et
portugaise. (1908-11-)

envir. 20,000 ouvrages
choisis parmi celles les plus renommées,
parues dans le monde entier. Seule librairie
ayant un assortiment complet de livres
de toutes catégories et en toutes langues.

GUILLAUME FRICK

Librairie de la Cour. I. et R.

VIENNE, Graben 27.

OBRAZKI

Świętych

w największym wyborze

i najtańszej

w handlu pod firmą

Andrzej Schultz

w Krakowie, Rynek L. 32.

(2972-12-15)

Zamówienia na prowincję
uskućcznia odwrotną pocztą.

Mężczyzna

lat 26 leżący. żonaty, mogący się wyka-
zać dobrą świadectwami, poszukuje miej-
sca jako **stangret**. Łaskawe oferty u-
prasza się nadsyłać pod adresem Jan Tyr-
ka w Piekarach p. Liszki. (3039-3-8)

Restauracya,

kawiarnia i cukiernia
w ogrodzie Strzeleckim

od 1 kwietnia 1885 r. do wydzier-
żawienia.

Opieczątowane oferty, zaopatrzone
w wadyum, przyjmują do końca
grudnia b.r. sekretarz Towarzy-
stwa Wny **Andrzej Zarzycki** (ul. Bra-
cka Nr. 10, II. piętro), gdzie doty-
czące warunki dzierżawy przejrane
być mogą. (3013-3-3)

Panowie i panie

mający znaczniejsze koto znajomych, mo-
gą otrzymać zyskowny i stały poboczny
zarobek łaskawe zapytania pod lit. V.
936 przyjmuje **Rudolf Mosse** w Wrocławiu.
(2950-3-3)

"AUXILIUM"

najlepszy znany środek leczniczy bez

wstrzykiwania przeciw śluszo-

kowi u mężczyzn i Dra Hartmanna

Auxilium dla kobiet przeciw upławom

(czy świeżo powstałym, czy zastarzałym)

jest do nabywania wraz z ponoszącą broszu-
rą i biletem upoważniającym do jednej kon-
sultacji w zakładzie Dra Hartmanna, we
wszystkich aptekach po cenie 2 złr. 80 c.

i w głównym składzie **W. Twerdy**

apt., **I. Kohlmarkt 11 w Wiedniu**.

Tylko w znak ochronny i bilet za-

opatrzone Auxilium jest skuteczne i praw-

dawne. Pan Dr. Hartmann od

wielu lat słynnie znany specjalista, wedle

dyplomu z r. 1870 mianowany członkiem

wied. lekar. wyższim, ordynuje od godz.

9-6 a w niedziele i święta od 9-2 w swoim

zakładzie, gdzie wyłącza kłó, wyrwany,

choroby skórne i tajne, choroby

kobiece i osłabienie męskie we-

dle nader uznanej metody, bez nast. stera-

pienia i przerwy zawodów. O lekarstwu star-

się w sposób dyskretny. Honorarium skro-

mine. Leczy także listownie w Wiedniu.

Stadt, Selegasse 11. (3063-111-)

Skład w **KRAKOWIE** u W. Redyka apt.

Czokolada
SOCIÉTÉ FRANÇAISE
w WIEDNIU, Währing,
Gürtelstrasse 15.
Uznany wyborny wyrób.
Najlep. rozpowszechniony proszek
kakaowy pozbawiony tłuszczu
w puszkach blaszanych
po 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.
Do nabywania we wszystkich zna-
czniejszych sklepach korzennych
w Krakowie. (2861-49-120)